

Sygn. akt I KO 1/19

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie z zażalenia mjr. rez. R. P. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w B. o odmowie wszczęcia śledztwa, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, bez udziału stron, w dniu 19 lipca 2019 r., wniosku Sędziego Wojskowego Sądu Okręgowego w W. płk. M. K. o wyłączenie go od udziału w sprawie o sygn. akt Kp [...],

p o s t a n o w i ł

wyłączyć Sędziego Wojskowego Sądu Okręgowego w W. płk. M. K. od udziału w sprawie.

UZASADNIENIE

Przed Wojskowym Sądem Okręgowym w W. zawisła sprawa z zażalenia mjr. rez. R. P. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w B. z dnia 6 marca 2019 r. o odmowie wszczęcia śledztwa przeciwko sędziemu orzekającemu w Wojskowym Sądzie Okręgowym w W. ppłk. A. C. (sygn. akt Kp [...]).

W dniu 26 czerwca 2019 r. sędzia Wojskowego Sądu Okręgowego w W. płk M. K. wniósł o wyłączenie go od udziału w sprawie. W sformułowanym żądaniu wskazał, iż jest sędzią orzekającym w Wojskowym Sądzie Okręgowym w W.,

a z sędzią, którego sprawa dotyczy zna się od wielu lat osobiście i pozostaje z nim w bliskich relacjach towarzyskich.

Wniosek płk. M. K. został przekazany do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, ponieważ z powodu wyłączenia od udziału w sprawie pozostałych sędziów orzekających w Wojskowym Sądzie Okręgowym w W. nie ma możliwości utworzenia składu sądu do rozpoznania tego wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Sędzia płk M. K. od wielu lat jest kolegą sędziego orzekającego w Wojskowym Sądzie Okręgowym w W., którego dotyczy zawiadomienie złożone przez skarżącego. W tej sytuacji bezsprzecznie jego udział w orzekaniu nie daje gwarancji, że - niezależnie od jego osobistego nastawienia – w odbiorze zewnętrznym będzie uznany za sędziego rozpoznającego zażalenie bezstronnie.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.